

Sygn. akt V P 487/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy / Okręgowy w R. Wydział V

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Sonia Lasota-Zawisza

Sędziowie

Ławnicy:

Protokolant: Tomasz Kałuża-Herok

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko (...) Służbom Komunalnym w R.

o sprostowanie protokołu wypadkowego

1. nakazuje pozwanemu (...) Służbom Komunalnym w R. sprostowanie pkt 7 protokołu wypadkowego nr (...) w ten sposób, że stwierdza, że wypadek jest wypadkiem przy pracy;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwoty 3295,74 zł (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych 74/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt V P 487/13

## UZASADNIENIE

Powód M. W. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł przeciwko pozwanemu (...) Służbom Komunalnym w R. pozew o sprostowanie protokołu wypadkowego nr (...) z dnia 27 sierpnia 2013 roku poprzez wskazanie w jego pkt 7, iż zdarzenie jakiemu uległ w dniu 16 lutego 2012 roku stanowiło wypadek przy pracy, a także o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 16 lutego 2012 roku świadczył pracę u pozwanego odśnieżając ręcznie teren targowiska przy ulicy (...) w R.. Po zakończonej pracy odczuwał ból pleców, lecz nie zgłosił tego faktu pracodawcy. Następnego dnia ból uniemożliwiał mu swobodne poruszanie się, w związku z czym powód udał się do lekarza. Badanie RTG wykazało, iż powód doznał urazu kręgosłupa, który wymagał leczenia operacyjnego. Dnia 3 stycznia 2013 roku powód zwrócił się do pozwanego u uznanie powyższego zdarzenia za wypadek przy pracy, co jednakże okazało się

bezskuteczne. Pozwany odmówił żądaniu z uwagi na zbyt późne zawiadomienie o zdarzeniu oraz brak przyczyny zewnętrznej wypadku i nagłości zdarzenia. (vide k.2-7, 60)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w R. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając odpowiedź pozwany przyznał okoliczności zatrudnienia powoda na stanowisku inspektora, wykonywania przez niego w dniu 16 lutego 2012 roku pracy przy odśnieżaniu targowiska oraz odmowy uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Pozwany podniósł przy tym, iż odśnieżanie odbywało się przy użyciu lekkich narzędzi, tj. łopat, a śnieg nie był zalegający, wobec czego nie mogło dojść do przeciążeń fizycznych lub intensywności, które warunkowałyby uraz. Pozwany podkreślił, iż zarówno w trakcie pracy jak i po jej zakończeniu, powód nie skarżył się na żadne dolegliwości. Nadto, od 17 lutego 2012 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu rwy kulszowej, tj. stanu chorobowego niebędącego urazem. W ocenie pozwanego, także dalsze leczenie powoda wskazuje, iż jego schorzenie nie jest wynikiem pracy, lecz może mieć charakter zwyrodnieniowy. (vide k.44-46)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Z dniem 14 maja 2001 roku powód M. W. (1) został zatrudniony w pozwanym (...) Służbach (...) w R. na stanowisku operatora parkomatów w wymiarze pełnego etatu, początkowo na czas określony, a następnie od 14 października 2001 roku na czas nieokreślony. Od 30 października 2003 roku powodowi powierzono stanowisko inspektora.

Dowód: umowy o pracę, angaż-potwierdzenie zmiany stanowiska – akta osobowe powoda k.B1, B13, B24 oraz akta sprawy sądowej k.9

Do obowiązków powoda na stanowisku inspektora należało m.in.: sporządzanie kart pracy i ewidencji obecności pracowników działu targowisk i parkingów; sporządzanie raportów fiskalnych; dokonywanie poboru pieniędzy z parkomatów; bieżące kontrolowanie stanu parkingów i targowisk.

Dowód: zakres czynności z dnia 1 lutego 2012 roku – akta osobowe powoda k.B82

Codzienna praca pozwanego miała charakter administracyjno-biurowy, jednakże w dniu 16 lutego 2012 roku wobec obfitych opadów śniegu, braku możliwości zapewnienia miejsca do ustawienia handlowców oraz braku ekipy sprzątającej, powód wraz z I. Ż. podjęli decyzję o odśnieżaniu terenu targowiska przez wszystkich pracowników działu przy użyciu łopat do ręcznego odśnieżania. Także powód przystąpił do odśnieżania targowiska. Śnieg był mokry i ciężki. Trzeba go było także przenosić, aby nie zalegał między straganami. W trakcie odśnieżania pracownicy pozwanego robili jedynie kilkunastominutowe przerwy na ogrzanie się. Powód nie leczył się wcześniej ortopedycznie bądź neurologicznie. Przed rozpoczęciem odśnieżania, a także w jego trakcie powód czuł się dobrze i nie narzekał na ogólny stan zdrowia, Jednakże, po zakończeniu kilkugodzinnej pracy, a także w jej trakcie, powód odczuwał lekki ból pleców, lecz nie poinformował o tym przełożonych, a jedynie S. G. i udał się do domu. Następnego dnia ból w okolicach odcinka lędźwiowego kręgosłupa nasilił się, wobec czego powód udał się do lekarza pierwszego kontaktu, który początkowo zdiagnozował u niego rwę kulszową. Po wykonaniu zdjęcia RTG w dniu 29 lutego 2012 roku u powoda stwierdzono uszkodzenie kręgosłupa. W dniu 8 stycznia 2013 roku lekarz prowadzący wydał opinię, w której stwierdził powstanie u powoda urazu przeciążeniowego kręgosłupa podczas pracy fizycznej umiejscowionego w okolicy krzyżowo-oponowej.

Powód zgłosił pozwanemu ww. zdarzenie jako wypadek przy pracy dopiero w dniu 3 stycznia 2013 roku, kiedy okazało się, iż zostanie poddany operacji kręgosłupa (która miała miejsce 1 lipca 2013 roku), bowiem wcześniej uważał, iż ból minie i nie jest to nic poważnego.

W protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy sporządzonym dnia 27 sierpnia 2013 roku zespół powypadkowy nie uznał powyższego zdarzenia za wypadek przy pracy wskazując na brak nagłości oraz przyczyny zewnętrznej zdarzenia. W uzasadnieniu zespół wskazał, iż powód nie zgłosił wypadku bezpośrednio po

jego zaistnieniu, a także iż w okresie od 12 do 28 września 2012 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, które nie było związane z urazem kręgosłupa. W ocenie zespołu zgłoszenie zdarzenia po tak długim czasie uniemożliwia właściwe ustalenie jego przyczyn, okoliczności i skutków, w szczególności ustalenie czy jego przyczyna leży po stronie pracodawcy czy wynika ze stanu chorobowego pracownika. Jednocześnie, odświeżanie należy do prac lekkich, prostych, podczas których nie występuje przeciążenie fizyczne oraz intensywność uzasadniająca powstanie urazu kręgosłupa. Nadto, zdiagnozowana rwa kulszowa nie stanowi urazu lecz schorzenie, a lekarz prowadzący wydał opinię o umiejscowieniu urazu w okolicy krzyżowo-oponowej dopiero w dniu 8 stycznia 2013 roku.

Pozwany zaakceptował protokół w dniu 2 września 2013 roku, przy czym o braku podstaw do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy pozwany informował powoda już w piśmie z dnia 7 czerwca 2013 roku. Powód zgłosił zastrzeżenia do protokołu w piśmie z dnia 28 sierpnia 2013 roku żądając uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, co jednakże okazało się bezskuteczne, bowiem pozwany potrzymał ustalenia zawarte w protokole.

Dowód: protokół powypadkowy nr (...) wraz z załącznikami k.10-21; opinia o urazie k.22; pismo powoda z dnia 3 stycznia 2013 roku oraz 28 sierpnia 2013 roku k.32, 35; pisma pozwanego z dnia 7 czerwca 2013 roku oraz 5 września 2013 roku k.23, 34; dokumentacja medyczna, karta informacyjna leczenia szpitalnego, wyniki badań, historia choroby k.24-31; zeznania świadka B. K. k.139-139 verte; zeznania świadka A. M. k.139 verte; zeznania świadka A. D. k.140; zeznania świadka S. G. k.140; zeznania świadka W. K. k.140 verte; zeznania świadka I. Ż. k.140 verte-141; zeznania świadka A. K. k.141; zeznania świadka M. G. (1) k.142; zeznania świadka M. G. (2) k.190-191; przesłuchanie stron – powoda k.141 verte

Na skutek zdarzenia z dnia 16 lutego 2012 roku powód doznał urazu w postaci destabilizacji segmentu L5/S1 i wystąpienia ostrego zespołu bólowego stanowiącego ostatecznie przyczynę leczenia operacyjnego. Do powstania urazu doszło na skutek wielokrotnego przeciążania kręgosłupa w wyniku wykonywania niestandardowych prac fizycznych, tj. odświeżania, a więc pokonywania oporu o różnym stopniu nasilenia i trudnej do przewidzenia zmienności.

Jednocześnie, powód cierpi na schorzenie samoistne pod postacią kręgozmyku L5/S1 o znacznym stopniu nasilenia, które występowało u niego na długo przed urazem. Schorzenie to do dnia 16 lutego 2012 roku nie dawało klinicznych objawów i nie było leczone, a powód nie skarżył się na dolegliwości z nim związane. Po zakończeniu pracy w dniu 16 lutego 2012 roku schorzenie samoistne nasiliło się i objawiło w postaci ostrej rwy kulszowej.

Do powstania urazu powoda doszło zarówno na skutek pracy – w 25%, jak i schorzenia samoistnego – 75%.

Dowód: wspólna opinia sądowo-lekarska biegłych sądowych ortopedy lek. med. R. H. oraz neurologa lek. med. M. W. (2) k.150-152

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zgromadzonych i powołanych wyżej dowodów z dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, opinii sądowo-lekarskiej biegłych sądowych ortopedy lek. med. R. H. oraz neurologa lek. med. M. W. (2), a także w oparciu o dowód z zeznań świadków i przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powoda, które wraz z dowodami z dokumentów dają pełny obraz sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r., Nr 167 poz. 1322 j.t. ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Jak stanowi przepis art. 234 § 1 k.p. w razie wypadku przy pracy pracodawca jest obowiązany podjąć niezbędne działania eliminujące lub ograniczające zagrożenie, zapewnić udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym i

ustalenie w przewidzianym trybie okoliczności i przyczyn wypadku oraz zastosować odpowiednie środki zapobiegające podobnym wypadkom.

Jednocześnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd polegający na szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej. Zgodnie z nim zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNP 2000/20/760). Słusznie wskazuje się przy tym, iż przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego, np. potknięcie się, niefortunny odruch (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2008 r., I UK 96/08, LEX nr 678010). Nadmierny wysiłek pracownika przy dźwiganiu ciężarów może być uznany za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, także wtedy, gdy przestrzegane były normy określone w rozporządzeniu Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz (...) z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy ręcznym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003/5/136). Nadmierny wysiłek w pracy przekraczający możliwości psychofizyczne pracownika stanowi przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy (wyr. SN z 29.01.1997r., II UKN 70/96, OSNP 1997/18/357 oraz wyr. SN z 20.11.1997r., II UKN 347/97, (...)), przy czym przy ocenie nadmiernego wysiłku jako przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy należy mieć na uwadze nie tylko rodzaj wykonywanych czynności, ale także warunki i okoliczności, w których te czynności są wykonywane (wyr. SN z 08.11.1994r., II PRN 7/94, OSNP 1995/9/108). Podkreślić należy, że przyczyna zewnętrzna nie musi więc być wyłączną przyczyną wypadku. Wystarczy, że przyczyni się ona jedynie do powstania uszczerbku na zdrowiu. Związku przyczynowego szkody z przyczyną zewnętrzną nie przerywa także włączenie się innych przyczyn ubocznych. Gdy przyczyna wypadku ma charakter mieszany, wystarczające jest wykazanie, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku. Nawet zatem fakt, iż pracownik już wcześniej byłby dotknięty schorzeniem samoistnym nie wyłącza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli wypadek nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne (wyr. SN z 25.10.1994r., II URN 38/94).

Warunkiem odpowiedzialności na podstawie ustawy wypadkowej jest ustalenie wypadku przy pracy w określonym dniu, przy czym działanie przyczyny zewnętrznej nie przekracza jednej dniówki (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., I UK 197/12, LEX nr 1303225, G.Prawna (...)).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w całej rozciągłości zarysowane powyżej jednolite poglądy ukształtowane w judykaturze Sądu Najwyższego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż w dniu 16 lutego 2012 roku powód uległ wypadkowi przy pracy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż w wyniku świadczenia na rzecz pozwanego pracy w dniu 16 lutego 2012 roku powód doznał urazu w postaci destabilizacji segmentu L5/S1 i wystąpienia ostrego zespołu bólowego. Do powstania tego urazu doszło wskutek przyczyny zewnętrznej, tj. wielokrotnego przeciążania kręgosłupa powoda w związku z wykonywaniem niestandardowych prac fizycznych polegających na wielogodzinnym odśnieżaniu targowiska. Działanie przyczyny zewnętrznej miało charakter nagły i zamknęło się w trakcie jednej dniówki.

Czynność odśnieżania, chociaż sama w sobie nie stanowi co do zasady czynności urazogennej, stanowiła nadmierny wysiłek fizyczny dla powoda. W jej trakcie powód musiał pokonywać opór o różnym stopniu nasilenia i trudnej do przewidzenia zmienności, podczas gdy na co dzień zajmował się jedynie pracami administracyjno-biuroowymi. Dodatkowo powód był podatny na uraz, bowiem cierpiał już wtedy na schorzenie samoistne pod postacią kręgozmyku L5/S1 o znacznym stopniu nasilenia. Jednakże, schorzenie samoistne nie stanowiło wyłącznej przyczyny urazu, a jedynie przyczyniło się do jego powstania w 75%. Gdyby nie nadmierny wysiłek fizyczny w trakcie pracy, powód nie

doznałby opisanego wyżej urazu. Podkreślić należy, iż schorzenie samoistne nie dawało wcześniej klinicznych objawów i nie było leczone, a powód nie skarżył się na dolegliwości z nim związane.

Ustalając okoliczności przyczyny oraz skutków wypadku, Sąd oparł się na wnioskach wspólnej opinii sądowo-lekarskiej biegłych sądowych ortopedy lek. med. R. H. oraz neurologa lek. med. M. W. (2), jako sporządzonej przez osoby będące specjalistami w dziedzinie ortopedii oraz neurologii. Jednocześnie, podkreślić należy, iż strony, a w szczególności pozwany, nie wносиły jakichkolwiek zastrzeżeń do opinii.

W konsekwencji, zatwierdzony przez pozwanego protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zawiera błędne stwierdzenie, iż wypadek jakimś powód uległ w dniu 16 lutego 2012 roku nie jest wypadkiem przy pracy.

Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność zgłoszenia przez powoda tego wypadku pozwanemu dopiero w dniu 3 stycznia 2013 roku. Co prawda, zgodnie z § 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. z 2009 r., Nr 105 poz. 870) pracownik, który uległ wypadkowi, jeżeli stan jego zdrowia na to pozwala, powinien poinformować niezwłocznie o wypadku swojego przełożonego, jednakże uchybienie temu obowiązкови nie może skutkować odmową uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Przesłanki uznania zdarzenia za wypadek przy pracy zostały jednoznacznie określone w art. 3 ust 1 ustawy wypadkowej. Wymóg niezwłocznego zawiadomienia pracodawcy o wypadku należy raczej łączyć z dyspozycją § 3 Rozporządzenia, który nakłada na pracodawcę obowiązek zabezpieczenia miejsca wypadku (w tym także maszyn i urządzeń technicznych) do czasu ustalenia jego okoliczności i przyczyn przez zespół wypadkowy. W niniejszej sprawie nie istniała jednak konieczność zabezpieczenia miejsca wypadku, którym był teren targowiska. Uraz powoda nie był związany z miejscem wykonywania pracy, lecz nadmiernym wysiłkiem fizycznym powoda.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd nakazał pozwanemu sprostowanie protokołu wypadkowego nr (...) w jego pkt 7 poprzez stwierdzenie, iż wypadek jest wypadkiem przy pracy, o czym orzeczono w pkt 1.

O kosztach zastępstwa procesowego stron Sąd orzekł w pkt 2 na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy oraz na podstawie § 11 ust. 1 pkt 3 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania. Pozwany przegrał spór z powodem, wobec czego winien zwrócić na jego rzecz kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W pkt 3, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. oraz w zw. z art. 97 zd. drugie u.k.s.c., Sąd nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwoty 3295,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Na powyższą kwotę składają się: kwota 1250 zł tytułem opłaty od pozwu (= 25.000 zł x 5%) oraz kwoty 904,30 zł i 1141,44 zł tytułem wynagrodzenia biegłych.

Sygn. akt V P 487/13

## ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi pozwanej;

2. kal. 14 dni lub z wpływem.

R., dnia 13 kwietnia 2016 roku